

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wpłynęło: 23.08.2021	Znak: papier
Ref: 15.08.2021	Zal: mail

dyr. 15.08.2021
Hujko H

Prof. dr hab. Henryk Gmiterek
em. prof. zwycz. Instytutu Historii UMCS
w Lublinie

Lublin, 16. 08. 2021 r.

Recenzja

osiągnięć naukowych oraz działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzującej naukę dr. Kazimierza BEMA w związku z postępowaniem habilitacyjnym prowadzonym w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie: historia

1. Informacje ogólne o kandydacie.

Droga rozwoju naukowego dr. Kazimierza Bema, choć niestandardowa, stanowi konsekwentnie realizowaną ścieżkę dojrzewania intelektualnego i spójnej ewolucji zainteresowań mieszczących się w obrębie dokonanych zasadniczych wyborów życiowych. Główny nurt Jego studiów mieścił się w kręgu prawa i teologii, ale od dawna towarzyszyły mu zauważalne i cenione ekskursje w stronę historii, zwłaszcza dziejów kształtowania się i rozwoju wspólnot religijnych we wczesnonowożytnej, postreformacyjnej Europie. Będąc od 2011 r. pastorem ewangelicko-reformowanym w First Church in Marlborough (Congregational) UCC w USA, ze szczególną uwagą skierował swoje zainteresowania ku polskiej XVI-wiecznej reformacji i jej późniejszym konsekwencjom. Choć zatem Jego dotychczasowa droga życiowa w niewielkim tylko stopniu wiązała się pod względem zawodowym – pomijając same studia – ze środowiskami akademickimi, to przygotowanie i warsztat prawniczo-teologiczny służyć Mu również, o czym niżej, w realizacji pasji badacza-historyka.

Dr Kazimierz Bem jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, na którym w 2001 r. uzyskał tytuł magistra prawa. Studia prawnicze kontynuował na Vrije Universiteit w Amsterdamie, wieńcząc je w 2007 r. uzyskaniem stopnia doktora prawa międzynarodowego na podstawie rozprawy poświęconej definiowaniu uchodźcy w amerykańskim i holenderskim orzecznictwie w sprawach azylowych (*Defining the Refugee. American and Dutch asylum case-law 1975-2005*).

Przeniósł się następnie do USA, gdzie na Yale Divinity School Uniwersytetu w Yale ukończył studia teologiczne, uzyskując w 2010 r. tytuł master of divinity, a dwa lata później na podstawie rozprawy poświęconej kształtowaniu się polskiej i litewskiej liturgii reformowanej (*The Formation of the Polish and Lithuanian Reformed Liturgy*), master of sacred theology. Od jesieni 2020 r. dr K. Bem związał się z Ewangelikalną Wyższą Szkołą Teologiczną we Wrocławiu, gdzie wykłada historię Kościoła. Dotychczas nie ubiegał się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

2. Obowiązujące przepisy prawa.

9 grudnia 2020 r. dr Kazimierz Bem zwrócił się do Instytutu Historii PAN w Warszawie z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie **historii**, w dyscyplinie: **historia Kościoła** (zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r., powinno być: w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie: historia). W chwili wszczęcia postępowania obowiązują w tej kwestii przepisy Ustawy z 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, art. 219, ust. 1, które jako kryteria oceny przewidują posiadanie stopnia doktora, posiadanie w dorobku osiągnięcia naukowego stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny, w tym co najmniej jednej monografii wydanej przez wydawnictwo ujęte w wykazie ministerialnym oraz wykazywanie się istotną aktywnością naukową w uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, „w szczególności zagranicznej”. Kryteria te stanowiąc będą również punkt odniesienia dla formułowanych przeze mnie uwag i ocen.

3. Informacja o ocenianych osiągnięciach naukowych.

Podstawą ubiegania się o stopień doktora habilitowanego jako osiągnięcie naukowe jest monografia dr. Kazimierza Bema *Calvinism in the Polish Lithuanian Commonwealth 1548-1648. The churches and the faithful* (Kalwinizm w Polsko-Litewskiej Rzeczypospolitej 1548-1648. Kościoły i wierni), wydana w Wydawnictwie Brill NV (200 pkt na liście Ministerstwa), Leiden-Boston 2020, ss. 322. Z zakresu problematyki badawczej objętej dyscypliną historia kandydat jest ponadto autorem 2 innych monografii, 11 publikacji zamieszczonych w czasopismach znajdujących się w bazie Web of Science lub ERIH, 6 artykułów w innych czasopismach (5 w czasopismach zagranicznych), 6 publikacji w wydawnictwach zbiorowych (2 w wydawnictwach zagra-

nicznych), 4 recenzji, 2 biogramów. Zdecydowana większość tych publikacji, oprócz 6 artykułów i 2 recenzji, ukazała się po uzyskaniu w 2007 r. stopnia doktora. Publikowane były w znajdujących się na ministerialnej liście periodykach naukowych „Kwartalnik Historyczny”, rocznik „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, „Reformation and Renaissance Review”, a także periodykach spoza tej listy: „Rocznik Łódzki”, „Proceedings of the Huguenot Society”, „Bulletin of the Congregational Library and Archives”. Mierzony w obowiązującym obecnie ministerialnym systemie punktowym podoktorski dorobek publikacyjny Kandydata sumuje się liczbą 760 punktów, zaś sumaryczny indeks cytowań według Google Scholar: 14 (informacja we wniosku).

Opublikował ponadto w 2017 r. w Amsterdamie swoją monografię doktorską z zakresu prawa (*Defining the Refugee. American and Dutch asylum case-law 1975-2005*, ss. 295), 9 innych artykułów z zakresu tej dyscypliny oraz 23 glosy do orzeczeń różnych sądów. Liczba cytowań prac prawniczych według bazy Scopus wynosi 24, sumaryczny indeks cytowań tych publikacji według Google Scholar: 98.

4. Ocena wskazanego przez Kandydata osiągnięcia naukowego.

Jako główne osiągnięcie Habilitant wskazał przywołaną już monografię poświęconą kalwinizmowi w Rzeczypospolitej w latach 1548-1648. Jest to oryginalne, nie posiadające pierwowzoru polskojęzycznego, anglojęzyczne opracowanie postawionego problemu badawczego. Autor odchodząc od najczęściej spotykanego schematu postrzegania wykształconych w dobie reformacji Kościołów jako efektu procesów zachodzących w obrębie Kościoła rzymskokatolickiego i organizmów pozostających wobec tego Kościoła w permanentnej opozycji, założył potraktowanie ewangelicko-reformowanego nurtu polskiej reformacji jako bytu w znacznym stopniu autonomicznego, osadzonego co prawda w określonych warunkach społecznych, politycznych, prawnych, ale jednocześnie zdolnego do wyraźnego zdefiniowania własnej tożsamości. Wyrażała się ona zarówno w strukturach organizacyjnych, w nauczaniu, liturgii, normach „dyscypliny” kościelnej i praktyce życia codziennego. Również w podejściu do społeczności wiernych Autor zamierzył przyjrzeć się wyznawcom Kościoła reformowanego nie tylko przez pryzmat ich zaangażowania politycznego, ale jako wiernych swojego Kościoła, rozumiejących jego misję, zdolnych do ofiarności i poświę-

ceń, a w konsekwencji stanowiących – mimo wielorakich przeszkód i trudności – o fenomenie przetrwania i kultywowania jego tradycji w szeregu rodzinach po wiek XX.

Główną tezę swojej pracy Autor uczynił założenie, by polskiego kalwinizmu nie postrzegać jako płytkiego teologicznie, obarczonego piętnem klęski i traktowania go jako epizodu zakończonego krótko po 1573 r. Rok uchwalenia konfederacji warszawskiej może stanowić apogeum wpływów politycznych polskiego protestantyzmu, ale sam kalwinizm również w następnych dekadach – choć kurczył się liczebnie i niekorzystnej zmianie ulegała jego sytuacja prawna – wewnętrznie dojrzewał, konsolidował się i umacniał. Kulminacją tego procesu było wydanie w 1632 r. tzw. *Biblii Gdańskiej*, generalna konwokacja we Włodawie w 1634 r. i wydanie w 1637 r. w Gdańsku *Agendy albo formy porządku usługi świętej*, nazywanej przez Autora *Wielką Agendą Gdańską*. Pod pojęciem „kalwinizmu” rozumie przy tym trzy funkcjonujące w Rzeczypospolitej odrębne struktury kościelne: Kościół braci czeskich w Wielkopolsce wraz z kujawskimi zborami stojącymi na gruncie konfesji sandomierskiej, małopolskie struktury Kościoła reformowanego oraz spowinowacone z nimi pod względem konfesyjnym struktury na Litwie. Chronologię swojej analizy Autor ustalił na stulecie 1548-1648, nie wyjaśniając przy tym kryteriów takiego wyodrębnienia. Zwłaszcza cezura ad quem nie jest jasna; w autoreferacie enigmatycznie pisze o „wyborze częściowo subiektywnym” uzasadniając wybór roku 1648 śmiercią Władysława IV i wybuchem powstania Chmielnickiego, „gdyż sytuacja (materialna, prawna i organizacyjna) Kościoła ewangelicko-reformowanego po 1660 roku była już radykalnie inna od tej, z której korzystały pierwsze cztery pokolenia kalwinistów”. W istocie na wielu stronach swojej monografii Autor wychodzi poza zakresloną w tytule cezurę czasową.

Książka, zapewne ze względu na niepolskiego w pierwszym rzędzie adresata, nie posiada tradycyjnego wstępu, w którym Autor odniósłby się do dotychczasowego dorobku historiograficznego. Częściowo czyni to w zasadniczych partiach narracji i w przypisach, lukę tę może też częściowo wypełniać zestawienie bogatej literatury przedmiotu (s. 288-309). Brak np. odniesienia (nie ma ich też w bibliografii) do dwu zdecydowanie już dziś co prawda przestarzałych, napisanych z punktu widzenia konfesyjnego, ale wartych zauważenia syntez polskiej reformacji; Waleriana Krasińskiego (pierwodruk w j. angielskim) i Juliana Bukowskiego. Tylko z zestawienia bibliogra-

ficznego dowiadujemy się też o wykorzystanych przez Autora źródłach. Są nimi przede wszystkim akta synodów, w Koronie do 1632 r. wydane drukiem, pozostałe w rękopisach, zaś litewskie opublikowane do 1655 r., kilka litewskich ksiąg zborowych z Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie, jeden diariusz sejmowy, kilka pamiętników i starodruków (dziwny przy tym zapis pracy A. Węgierskiego *Libri quattuor...*, jako Wengersch, A.). Nie jest to z pewnością zestaw wyczerpujący, choć zasadnicze dla Autora znaczenie mają rzeczywiście skrupulatnie wykorzystywane protokoły i zapisy synodalne.

Monografia składa się z trzech części, przy czym zasadniczy wykład poprzedza objęty odrębną paginacją (I-LIII) zestaw map i zdjęć (fotografie dawnych świątyń kalwińskich, portrety) mający wizualnie wprowadzić zagranicznego czytelnika w przedmiot i treść książki. Znalazło się tu także zwięzłe kalendarium najważniejszych, związanych głównie z reformacją, wydarzeń w Rzeczypospolitej z lat 1548-1668 (pod 1578 r. odnotowane ustanowienie Trybunału „in the Crown and Lithuania”; Trybunał Główny Litewski powołany został dopiero w 1581 r.). Podział zasadniczej treści rozprawy na trzy części uzasadniony jest zarówno wspomnianą wyżej główną tezą badawczą, przyjętą perspektywą metodologiczną obejmującą z jednej strony spojrzenie na kościoły jako „byty organizacyjne”, z drugiej na tworzącą je społeczność wiernych, uwzględnia także zasadniczego adresata książki. Ten ostatni czynnik uzasadnia zwłaszcza wyodrębnienie części pierwszej składającej się z dwu rozdziałów, stanowiących w istocie wprowadzenie do zasadniczej narracji (rozdział I nosi zresztą tytuł: Introduction). Odnosi się w nich Autor do dominującego w historiografii poglądu o przypadającym na początek lat 70-tych XVI w. szczycie reformacji i formułuje swoją zasadniczą tezę, że jest to pogląd zasadny jedynie w kontekście oceny politycznych wpływów protestantyzmu. Proces formowania się Kościołów reformowanych jako organizmów o odrębnej kalwińskiej teologii i wewnętrznych relacjach między nimi trwał nadal, osiągając swoje apogeum w latach 30-tych XVII w. Przedstawiając czytelnikowi ogólny obraz Rzeczypospolitej interesującej Go epoki, Autor nie tylko pisze o terytorium, ludności, strukturze władzy i całokształcie ustroju państwa, ale też o zróżnicowaniu religijnym mieszkańców jeszcze przed reformacją, pogłębianym wraz z jej nadejściem. Początki wpływów reformacyjnych wiąże z edyktem króla Zygmunta z

marca 1520 r. zakazującym sprowadzania i rozpowszechniania dzieł Lutra, ale zarazem pierwsze faktyczne epizody z podtekstem reformacyjnym dostrzega dopiero z początkiem lat 40-tych XVI stulecia (s. 17-18).

Składająca się z pięciu rozdziałów część II poświęcona została rozważaniom nad kształtowaniem się i ewolucji struktur kościelnych kalwińskiego nurtu reformacji oraz jego szeroko rozumianej tradycji kościelnej. Interesująco przedstawiona została ewolucja małopolskiego protestantyzmu od etapu nazywanego przez Autora „przypadkowym kongregacjonalizmem” do prezbiterianizmu ugruntowanego pod wpływem Jana Łaskiego na synodzie w Pińczowie w sierpniu 1557 r., co oznaczało odejście od deklarowanej jeszcze w 1555 r. w Koźminku chęci przyjęcia episkopalnej struktury istniejącej w Kościele braci czeskich. Odnosząc się do rozłamu w zborach małopolskich dr K. Bem przyjmuje (s. 31) sformułowane niedawno przez M. Ptaszyńskiego stanowisko, że to „ortodoksyjni kalwińscy w istocie odłączyli się od Kościoła małopolskiego, który przejęli antytrynitarze”. Odbudowując małopolski Kościół reformowany, jego główni reprezentanci (Sarnicki, Gilowski, Sylwiusz, Treacy) byli – zdaniem Autora – „elastyczni w kwestiach teologicznych”, czego wyrazem była Konfesja sandomierska (s. 32). Umożliwiało to coraz bardziej umacniającą się wspólnotę trzech Kościołów („Growing Together”) po 1595 r., której punktem kulminacyjnym była konwokacja włodawska z 1634 r.

Zdaniem K. Bema (s. 41 nn) „konwokacja generalna we Włodawie była synodem jednoczącym polskich kalwinów w większym stopniu, niż synody generalne w Sandomierzu w 1570 r. czy w Toruniu w 1595 r.”. Po raz pierwszy Kościoły trzech prowincji zgodziły się na unifikację kancjonału, porządku kościelnego z ujednoliceniem liturgii, zabiegano też o ujednolicenie struktur organizacyjnych. Zdaniem Autora, we Włodawie bracia czescy poddali się zjednoczonemu frontowi kalwinów małopolskich i litewskich i zgadzając się na wprowadzenie u siebie wyboru seniorów świeckich gruntownie przemodelowywali ustrój swojego Kościoła w kierunku reformowanego i prezbiteriańskiego. Konwokacja włodawska zdaniem Autora (s. 45) zakończyła proces kształtowania się ustroju Kościołów reformowanych w Rzeczypospolitej, który trwał prawie sto lat. Konsens sandomierski z 1570 r. był pod względem teologicznym jedynie zobowiązaniem – po kryzysie antytrynitarским – do pozostania przy trynitar-

zmie, w niewielkim stopniu rozwiązywał problemy i kwestie wewnątrzkościelne, liturgii i ustroju. Włodawa – zdaniem K. Bema (s. 46) – ukształtowała trzy Kościoły kalwińskie na całe stulecie. Była dla polskiego kalwinizmu tym, czym dla ewangelików niderlandzkich synod w Dordrechcie z lat 1618-1619 czy Zgromadzenie Westminster dla Kościoła w Anglii.

Słuszności tej niewątpliwie odważnej i nowatorskiej tezy dowodzi K. Bem w następnych rozdziałach poświęconych wprowadzaniu wspólnie uzgodnionej liturgii, norm dyscypliny kościelnej, formowania duchownych oraz wzorów pobożności. *Agenda Gdańska* z 1637 r. w Kościele braci czeskich pozostawała w użyciu aż do ich rozpląnięcia się w powołanym odgórnie w 1817 r. Ewangelickim Kościele Unijnym w Prusach Zachodnich, w kościele litewskim do połowy XX w. (s. 85). Nie wchodząc w szczegóły odnotuję tylko, że w kwestii dyscypliny kościelnej największe ustępstwa przypisuje K. Bem znowu braciom czeskim (s. 105), którzy zgodzili się wprowadzić świeckich do kościelnych organów osądzających łamanie norm kościelnych już na szczeblu kongregacji, nie mówiąc o synodach.

W tych partiach książki zabrakło mi jednak choćby zwięzłego odniesienia się do toruńskiego colloquium charitativum z 1645 r., na którym wszystkie trzy Kościoły wystąpiły jako jedna ze stron, przygotowując wspólną, zwięzłą konfesję *Generalis confessio doctrinae Ecclesiarum Reformatarum in Regno Poloniae, Magno Ducatu Lithuaniae etc.* Wydaje się, że po raz pierwszy w tak oficjalnym dokumencie kalwiniści i bracia czescy wystąpili wspólnie jako „Ecclesia Reformata”, co dla tezy K. Bema nie jest bez znaczenia.

W rozdziale poświęconym duchowieństwu Autor zwraca uwagę na plebejski w większości rodowód ministrów, co jednak nie musiało determinować ich niskiego poziomu intelektualnego. Wskazuje na edukację wielu z nich w protestanckich gimnazjach, a później coraz częściej w zagranicznych kalwińskich uniwersytetach (Bazylea, Heidelberg). Zwraca uwagę, że synody niechętnym okiem patrzyły na pozateologiczne zainteresowania ministrów (astronomia, astrologia, medycyna, malarstwo), akceptowano natomiast muzykę. Ważną rolę w zbliżeniu wyznań odegrały międzywyznaniowe migracje duchownych, w większości ministrów braci czeskich do zborów małopolskich i litewskich, choć nie brakowało i przypadków odwrotnych kierunków (Jan

Bythner). Autor zwraca też uwagę na wykształcenie się swoistych dynastii minsitrów (s. 125), klanów, które łączyło wspólne pochodzenie, wykształcenie i sposób życia, koligacje rodzinne. „Przewodzili oni trzem kościołom przez następne 200 lat”, w niektórych przypadkach do lat 40-tych XX w. Zdaniem Autora (s. 130), kalwińskie duchowieństwo w Rzeczypospolitej rozwinęło do połowy XVII w. własną tożsamość, ścieżki kariery i samoświadomość społeczną, stając się wyraźnie zdefiniowaną grupą społeczną. Sprostować jednak trzeba nazwisko występującego na s. 120 jednego z tłumaczy „Biblii Kralickiej”; był to Łukasz Helicz, nie Herlicz.

Pisząc o wzorach pobożności K. Bem interesująco wskazuje na trudności, jakie Kościoły reformowane, zależne w ogromnym stopniu od szlacheckiej opieki i wsparcia, miały w formułowaniu wskazań w dynamice relacji pan – poddany. Niemniej również w tej kwestii składającej się na całość etyki i moralistyki kościelnej zachodziły stopniowe zmiany. Zdaniem Autora (s. 140), wyraźna zmiana w kwestiach norm składających się na „pobożność” nastąpiła po 1595 r., w trzecim pokoleniu reformowanych. Była to polska wersja „drugiej reformacji”, gdy synod toruński utwierdził ich w przekonaniu, że są protestantami reformowanymi. K. Bem polemizuje przy tym (s. 146) z tezą (m. in. J. Tazbira) o słabości teologicznej polskiej reformacji. Przyznaje, że przekładu *Institutio* Kalwina rzeczywiście nie było, ale były przekłady jego dwu części, tłumaczenia *Katechizmu Heidelberskiego* (1605 i później). Autor pominął jednak ważną dla propagowania wzorców pobożności „trylogię” A. Węgierskiego z 1646 r. *Kaznodzieja osobny ..., Kaznodzieja domowy ..., Kaznodzieja zborowy ...*, która dostarczałaby Mu dodatkowych argumentów dla formułowanych tez.

Część trzecia poświęcona została wiernym Kościołom reformowanych i liczy 7 rozdziałów, przy czym dwa ostatnie stanowią w istocie podsumowanie zaprezentowanych wcześniej w monografii wywodów oraz formułują postulaty badawcze. Pisząc o przechodzeniu szlachty na stronę reformacji K. Bem polemizuje z tezą, że zasadniczymi motywami były tzw. „tani kościół”, odpowiedniość kalwińskiego „demokratyzmu” dla politycznych aspiracji szlachty czy względy ekonomiczne. Wskazuje natomiast na takie czynniki, jak powiązania rodzinne, wpływ współwyznawców, efekt domina w relacjach klientalnych, rolę studiów i podróży zagranicznych. Po fali powrotów na łono Kościoła rzymskiego utrzymanie wiary reformowanej wymagało znacz-

nego przywiązania do Kościoła, wierności, determinacji, a często także znacznych środków na zabezpieczenie jego potrzeb finansowych. Pisząc o chłopach w Kościele zauważa, że nie udało się reformacji pozyskać większości tej społeczności, m. in. ze względu na krótki czas istnienia zborów w miejscowościach (konwersje szlachty), ciągłą obecność Kościoła rzymskiego, słabą pozycję prawną gmin protestanckich. Zauważa (s. 221), że „gdy okoliczności i metody były odpowiednie, reformowani odnosili takie same sukcesy, jak w Europie Zachodniej”, przywołując za W. Urbanem przykład Kossowa. W tej części zwraca zwłaszcza uwagę rozdział poświęcony roli i pozycji kobiet w kalwińskiej tradycji Rzeczypospolitej. Problem to w dotychczasowych badaniach słabo rozpoznany, choć z pewnością ważny. Przywołane przez K. Bema przykłady pokazują na rolę kobiet w pozyskiwaniu dla Kościoła reformowanego członków swoich rodzin, ich większą trwałość przy swoim wyznaniu nawet po konwersji bliskich, patronat nad zborami, zaangażowanie w budowę nowych świątyń.

Monografia K. Bema, adresowana w pierwszym rzędzie do anglojęzycznego odbiorcy zagranicznego, pokazuje jej Autora jako badacza dojrzałego, znakomicie zorientowanego w dorobku historiograficznym odnoszącym się do dziejów polskiej reformacji, potrafiącego w syntetyczny sposób przekazać ten dorobek czytelnikowi mniej zorientowanemu w realiach Rzeczypospolitej XVI-XVII w. Mimo, że nie przynosi ona nowych znaczących odkryć źródłowych, to poprzez zabieg badawczy polegający na uwydatnieniu kalwinizmu z całościowego obrazu polskiej reformacji pokazuje nową perspektywę badawczą i otwiera nowe ścieżki interpretacji znanych już zasobów źródłowych. Odrzucając „statystyczne” jedynie podejście do potencjału reformacji czy jej politycznej siły przebiccia, Autor kwestionuje postrzeganie reformacji w Rzeczypospolitej jako „porażki”, osadzając ją przy tym na szerokim tle europejskim. Dla długotrwałego zakorzenienia się kalwinizmu nie był problemem brak „teologicznej głębi”, ale względy natury społeczno-polityczno-religijnej, które w większości miejsc uniemożliwiały przetrwanie protestantyzmu dłużej, niż dwa pokolenia. Na niektórych obszarach Rzeczypospolitej przyjęty w XVI-XVII w. kalwinizm przetrwał aż do połowy XX w. Wiele z tez Autora podlegać będzie z pewnością w przyszłości weryfikacji, ale już ich postawienie może stać się inspiracją do takiej dyskusji, pokazując na możliwości tkwiące w odczytywaniu na nowo znanych źródeł. To swoiste zaproszenie do dys-

kusji uważam również za wartość monografii. Traktując ją jako zjawisko w dorobku polskiej historiografii – w najlepszym tego słowa znaczeniu – unikalne wyrażam przeświadczenie, że jej wartość merytoryczna, poznawcza, przede wszystkim zaś rola, jaką może i powinna odegrać w przekazaniu aktualnego dorobku historiografii polskiej re-formacji badaczom zagranicznym wypełnia wymogi art. 219, ust. 1, pkt 2 Ustawy.

5. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze.

Dr K. Bem od szeregu już lat obecny jest w polskim piśmiennictwie historycznym, publikując monografie, artykuły i rozprawy głównie z zakresu dziejów europejskiej i polskiej reformacji. Debiutował jeszcze jako student publikując na łamach „Odrodzenia i Reformacji w Polsce” zarys dziejów zboru ewangelicko-reformowanego w Piaskach, który na mapie polskiego protestantyzmu – poprzedzony krótkim epizodem ariańskim – trwał przechodząc różne koleje od roku 1563 do połowy XIX w. Przeszło 20 lat później na łamach tego samego periodyku uzupełnił informacje o zborze piaseckim, publikując wspólnie z E. Cherner 4 odnalezione w Wilnie przyczynki źródłowe z XVIII i początków XIX w. Spod pióra K. Bema szczegółowego opracowania doczekały się też dzieje ważnych dla polskiego Kościoła reformowanego gmin wyznaniowych w Oksie („OiRwP”, T. LXIV, 2020, s. 71-103) i Sielcu (głównie XIX-XX w.; *Reformacja w Małopolsce w starodrukach i historiografii*, Kielce 2020, ss. 51-79). Do dziejów zboru okseńskiego nawiązał też Autor w anglojęzycznym artykule zamieszczonym na łamach wydawanego w Cambridge „Reformation and Renaissance Review” (vol. 23, 2021, s. 1-20), w którym przypomniał postawę tamtejszego pastora Jana Laetusa wobec pojawienia się w 1653 r. wiadomości o nawiedzeniu miasteczka przez duchy. Jego reakcję porównał do działań „Nadere Reformatie” w Niderlandach.

Ważne miejsce w dorobku K. Bema przypisuję artykułowi o znaczeniu czynnika wyznaniowego w polityce nominacyjnej na starostwa grodowe („Kwartalnik Historyczny”, T. 122, 2015, s. 453-469). Szczegółowe zestawienie nominacji na starostwa we wszystkich prowincjach Rzeczypospolitej pokazało, że za panowania tego uchodzącego za względnie tolerancyjnego monarchy trend eliminowania dysydentów z urzędów był „powolny, ale nieubłagany”. Innym zasługującym na wyróżnienie artykułem jest opublikowany w LVII tomie „Odrodzenia i Reformacji w Polsce”, ss. 123-153 tekst o ustrojach kościołów ewangelicko-reformowanych w Rzeczypospolitej Obojga

Narodów na przełomie XVI i XVII w., który stał się inspiracją do interesującej wymiany myśli i argumentów na łamach kolejnych roczników tego periodyku między Autorem a Maciejem Ptaszyńskim. Dotyczyła ona m. in. tak zasadniczej kwestii, jak system episkopalny w Kościele małopolskim, którego K. Bem w tamtejszych superintendenturach jednak nie dostrzega. Dyskusja ta uświadamia jednocześnie, że mimo pokaźnego dorobku polskiej historiografii reformacyjnej wiele kwestii ciągle oczekuje na pogłębioną analizę i dyskusję.

W swoim dorobku ma K. Bem opracowania odnoszące się nie tylko do dziejów reformacji w Rzeczypospolitej. Jeszcze przed doktoratem opublikował na łamach „OiRwP”, T. 50, 2006 i 51, 2007 dwa obszernie artykuły poświęcone strukturze i organizacji Holenderskiego Kościoła Reformowanego w XVI i XVII w. oraz jego funkcjonowaniu w holenderskich koloniach w Afryce i Amerykach w XVII w. Można śmiało uznać, że miały one wówczas pionierski charakter, gdy chodzi o znajomość tych zagadnień na gruncie polskim. Badania z tego zakresu zwieńczył monografią *Wilki i łagodne jagniątko Chrystusa. Powstanie, rozwój i rola Holenderskiego Kościoła Reformowanego w XVI i XVII wieku*, Wydawnictwo Semper, Warszawa 2013. Wysoką ocenę tej pracy miałem już okazję sformułować w publikowanej na łamach „Czasów Nowożytnych” (T.27, 2014) recenzji. Jeszcze przed doktoratem zajmował się też dziejami hugenockiej diaspory w Rzeczypospolitej, co zaowocowało m. in. dwoma publikowanymi na łamach zagranicznych periodyków towarzystw hugenockich artykułami o losach rodziny Vernezobres, której gałęzie po odwołaniu Edyktu Nantejskiego osiedliły się m. in. w Rzeczypospolitej, Prusach i Rosji.

Trudno charakteryzować cały przedstawiony wcześniej dorobek publikacyjny dr. K. Bema, rozproszony także po szeregu innych wydawnictw i periodyków zagranicznych. Nie sposób wszakże pominąć Jego *Słownika biograficznego duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815-1939*, Wydawnictwo Semper, Warszawa 2015. Zawiera on biogramy 45 osób, mężczyzn i kobiet służących i ordynowanych od 1815 do 1939 r. w tzw. Jednocie Warszawskiej. W zdecydowanej większości są to osoby wydobyte z zapomnienia, co wymagało gruntownej, szeroko zakrojonej kwerendy źródłowej. K. Bem jest też autorem dwu biogramów w *Polskim słowniku biograficznym*. Już w trak-

cie przygotowywania niniejszej recenzji otrzymałem wiadomość o ukazaniu się na łamach „Bulletin of the Congregational Library and Archives”, vol. 16, nr 1-2, 2021, s. 26-35 biografii Barbary Slavinskie (1873-1958), pierwszej polskiej kobiety ordynowanej w USA na duchownego (Christian Ministry).

Zarówno monografia przedłożona jako główne osiągnięcie, jak i przedstawione mi do oceny inne opracowania monograficzne i artykuły naukowe pozwalają mi stwierdzić, że Habilitant jest wytrawnym znawcą dziejów polskiej i europejskiej reformacji, stanowiącej ważne zjawisko społeczne i religijno-kulturowe, którego rezultaty, skutki i konsekwencje widoczne są w życiu społeczeństw europejskich po dzień dzisiejszy. Koncentruje się na epoce wczesnonowożytnej, ale nieobce są Mu również ekskursje w stulecia XIX i XX. Choć z wykształcenia jest prawnikiem i teologiem, w swoich pracach historycznych prezentuje dojrzały warsztat badawczy historyka, o czym świadczy wysoki poziom merytoryczny i naukowy Jego publikacji, potwierdzony przywołaną wcześniej oceną bibliometryczną.

6. Aktywność naukowa Habilitanta.

Zważywszy, że do niedawna Habilitant nie był instytucjonalnie związany ze środowiskami akademickimi, a głównym Jego zajęciem była i jest praca duszpasterska, Jego aktywność naukową realizowaną – jak chce Ustawa – „w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej” uznaję za w pełni odpowiadającą kategorii „istotna”. Uprawnia mnie do tego aktywność recenzyjna Habilitanta prezentującego głównie na łamach „Odrodzenia i Reformacji w Polsce” oceny poświęconych reformacji monografii autorów zagranicznych, a także zapraszanie Go do opiniowania opracowań przygotowanych do druku (np. artykułu do „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”). Włączył się także do internetowej inicjatywy „Dictionary of Unitarian & Universalist Biography”, w ramach której przygotował biogramy: Czaplic Family, Gabriel Hojski, Jan Kiszka, Jerzy Niemierycz, The Niemierycz Family, The Radziwill Family, Mikołaj Sienicki, The Sieniuta Family. Mimo związanych z pełnioną funkcją ograniczonych możliwości uczestnictwa w konferencjach naukowych trzeba zauważyć Jego udział już w 2002 r. w konferencji w Stellenbosch w Południowej Afryce, w 2007 w Londynie, a także organizowanych przez uczelnie polskie: 2017 r. w Kielcach i w 2019 r. we Wrocławiu. Wszystkie pre-

zentowane tam referaty ukazały się potem drukiem. Współpraca z ośrodkiem akademickim w Białymstoku zaowocowała publikacją interesującego artykułu o kontrreformacyjnej działalności biskupa Stefana Rupniewskiego w wydanym tam tomie *Studia nad reformacją* (2010).

Dr K. Bem jest członkiem kilku towarzystw zajmujących się historią kościoła i reformacji w USA: Unitarian and Universalist History and Heritage Society w Dedham, The Congregational Library and Archives w Bostonie oraz Massachusetts Convention of Congregational Ministers, która regularnie organizuje sympozja teologiczne i z historii kościoła. W 2019 r. został wybrany na kadencję 2019-2021 jej moderatorem jako pierwszy nie-Amerykanin w jej historii.

W 2020 r. razem z dr. hab. M. Ptaszyńskim dr K. Bem był współorganizatorem konferencji naukowej związanej z 450-leciem Konfesji Sandomierskiej, która wszakże z powodu pandemii została odwołana. Przygotowane na nią referaty mają być w niedługim czasie opublikowane. Od 2019 r. jest współpracownikiem Instytutu Historii PAN, uczestnicząc w realizacji projektu badawczego *Fenomen przetrwania. Społeczności protestanckie w Rzeczypospolitej od schyłku XVII po pierwszą połowę XIX wieku*. W jego ramach zajmuje się m. in. opracowaniem polskiego przekładu *Institutio Religionis Christianae* Jana Kalwina oraz losami duchownych braci czeskich w tym okresie.

7. Działalność dydaktyczna oraz popularyzatorska.

Dopiero od jesieni 2020 r. równolegle z pracą duszpasterską w USA dr K. Bem został wykładowcą w Ewangelikalnej Wyższej Szkole Teologicznej we Wrocławiu, prowadząc ze studentami zajęcia z historii Kościoła. Na internetowej stronie tej uczelni można posłuchać Jego popularyzujących wykładów, np. o arianach. Działalność popularyzatorską uprawia wszakże od dłuższego czasu, publikując na łamach „Polityki” oraz „Newsweek Historia” artykuły z dziejów polskiej i europejskiej reformacji (od 2017 r. opublikował ich w sumie 7). W ostatnim czasie, już w swoim okresie „wrocławskim”, nie stroni od popularnonaukowych wykładów w samym Wrocławiu, ale i w Koninie.

Wniosek końcowy.

Konkludując stwierdzam, że moja ocena zarówno przedłożonej monografii habilitacyjnej dr. Kazimierza Bema, jak i pozostałego Jego dorobku naukowo-badawczego, aktywności naukowej (pomijam z braku kompetencji wymienione w dokumentacji publikacje prawnicze i glosy do orzecznictwa sądów) oraz popularyzacji wiedzy historycznej jest wysoka. Habilitant zaznaczył już w polskiej historiografii wyraźną swoją obecność, wnosząc znaczący wkład w rozwój badań nad dziejami polskiego protestantyzmu. Jest to tym bardziej istotne, że polska historiografia reformacji poniosła w ostatnich latach ogromne straty i wypełnienie luki pozostawionej przez odejście jej koryfeusza nie będzie łatwe. Osiągnięcia naukowe dr. K. Bema, Jego działalność prezentująca badaczom zagranicznym zarówno rezultaty własnych badań, jak i podsumowująca dorobek badawczy całego polskiego środowiska historycznego, budzą moje uznanie i skłaniają do wyrażenia głębokiego przekonania, że swoją wartością, oryginalnością i w dużym stopniu nowatorstwem, co starałem się wykazać, w pełni odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym. Wnioskuje zatem o nadanie dr. Kazimierzowi Bemowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia.


(prof. dr hab. Henryk Gmiterek)